

obecna w powieści, nie zmienia jednak teologicznej wymowy biblijnych zdarzeń, do których nawiązuje. Dzięki temu literacka kreacja staro- i nowotestamentalnych postaci prezentowanych przez pisarza (np. Jonasza, Izaaka, Jakuba, Piotra, Jana Chrzciciela, Piłata) jest sugestywna, wyrazista i przemawia wielką siłą przekonania. Autorzy ksiąg biblijnych – jak pokreślił Auerbach – nie przedstawiali wewnętrznych przeżyć swoich bohaterów, zatrzymywali się jedynie na prezentacji zewnętrznych zdarzeń – bliższy im był behawioralny sposób narracji. Wprowadzenie zaś elementu psychologizacji oraz Brandstaetterowa troska o kunszt słowa literackiego sprawia, że wizerunki biblijnych postaci są wiarygodne i bliskie czytelnikowi. Odkrywa on bowiem, że ludzie Biblii przeżywają takie same problemy jak człowiek współczesny. Podobnie jak on zmagają się o prawdę swego życia, doświadczają goryczy niezrozumienia, zagubienia, wołają o pomoc do Boga i nie zawsze są pewni, że On słyszy ich wołanie... Literacka kreacja biblijnych postaci pomaga człowiekowi zrozumieć siebie – świat swoich uczuć, wewnętrznych przeżyć, lęków, ale także i doświadczyć radości odkrycia okruszków prawdy o sobie, o Bogu, o świecie...

Czynnikiem niezwykle istotnym dla prozy biblijnej Romana Brandstaettera jest piękno języka artystycznego. Ono jest zwiastunem dobra i służy odkrywaniu prawdy. Środki stylistyczne, które wykorzystuje autor upodabniają jego styl narracji do stylu narracji biblijnych. W jego twórczości bowiem pojawiają się środki składniowe znane bibliotom: anafora, chizam, paralelizm syntetyczny, antyte-

tyczny i klimaktyczny. Autor wykorzystuje także metaforę i symbolikę zaczerpniętą z Pisma Świętego („ścieżki pełne wyboi”, „mąż kruków miłosiernych”, „kamień niezłomności”); tworzy antyetyczne zestawienia („błogosławiono-przeklęte”, „bosko-demoniczne”); posługuje się *compositum* wydobywającym kontrast: „chwalebne samopomniejszenie”, „samoograniczenie”. Te i inne środki stylistyczne mają nie tylko artystyczne, lecz przede wszystkim teologiczne, kulturotwórcze znaczenie. Głębia i piękno osobistej poetyckiej interpretacji Biblii dokonanej przez Brandstaettera respektuje teologiczne przesłanie ksiąg biblijnych.

Zagadnienia dotyczące obecności teologii w literaturze – to stosunkowo nowy obszar badań wymagający współpracy przedstawicieli obu dyscyplin. Problem wyrażania treści teologicznych językiem artystycznym domaga się jeszcze pełniejszego opracowania teoretycznego i bogatszej egzemplifikacji literackiej. Każde dzieło literackie, a więc i taka powieść, która dla teologa stanowi *locus theologicus*, powinno być także badane literaturoznawczymi narzędziami, aby wnioski natury teologicznej nie okazały się błędem nadinterpretacji. Proza biblijna Brandstaettera w swoisty sposób wyraża prawdy teologiczne językiem literackim, który – w doborze środków stylistycznych – nawiązuje do języka Biblii.

Anastazja Seul

Recenzję książki A. Seul prezentujemy na str. 34.

Sesja Rady Miasta na Uniwersytecie

Po raz drugi w historii Zielonej Góry sesja Rady Miasta odbyła się poza Ratuszem. Kilka lat temu radni obradowali w Centrum Biznesu o reformie oświaty, tym razem posiedzenie odbyło się w sali Rady Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Na zaproszenie rektora prof. Michała Kisielewicza radni odbyli sesję roboczą na uniwersytecie i zwiedzili uczelniane obiekty. Dzięki temu mieli okazję zapoznać się z budynkami, które do tej pory oglądali tylko z zewnątrz. Nowe budynki uniwersyteckie zrobiły na

radnych duże wrażenie, tak jak i najbliższe plany inwestycyjne w kampusie B.

Rektor prof. M. Kisielewicz przedstawił radnym informację o aktualnym stanie Uniwersytetu Zielonogórskiego. Duży nacisk położył na dotychczasową współpracę z władzami miasta i dalsze plany jej rozwoju.

Na zakończenie wystąpienia prof. M. Kisielewicza, prezydent Zielonej Góry Bożena Ronowicz wręczyła rektorowi puchar dla Uniwersytetu Zielonogórskiego za „historyczny awans do I ligi piłki ręcznej”.

esa

